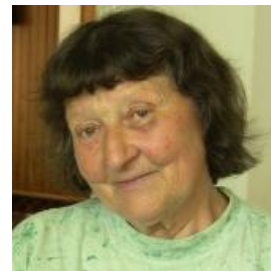


CZESŁAWA SZCZEPAŃSKA

ur. 1939; Kolonia Antoniów



Miejsce i czas wydarzeń	Kolonia Antoniów, PRL
Słowa kluczowe	projekt Etnografia Lubelszczyzny, kultura ludowa, Kolonia Antoniów, obrzędowość doroczna, wierzenia ludowe, magia ludowa, wigilia św. Jana, sobótka, noc świętojańska, lubczyk, ognisko, skakanie przez ognisko, kwiat paproci, wianki, puszczanie wianków, czarownica, odpędzanie czarownic, Łysa Góra

Magia świętojańskiej nocy

Robiło się świętojańskie noce, ja nawet mam taki przepis od mojej mamy na lubczyk świętojański [...] i jak któryś chłopak się podobał i zaczął się kręcić koło dziewczyny w taką noc [wtedy się go używało]. [...] to się paliło te ogniska, odczyniało czary, odpędzało czarownice, zioła się paliło, żeby oczyścić powietrze od zarazy. [...] Bawili się przy ognisku, przeskakiwali przez ognisko [...] jak się pali te ogniska w noc świętojańską, rzuca się tam różne zioła i bylice, i rumianki, no i pokrzywy, wszystko [...] i właśnie mówili, że się oczyszcza powietrze. I wtedy rzeczywiście ludzie chodzili, bo jak któraś z kobiet nie poszła, to się później panowie z niej śmiali, że poleciała na Łysą Górę na miotle. Tak się mówiło, że jak ktoś znajdzie kwiat paproci i pomyśli o którejś dziewczynie, to już mur–beton wesele [...] albo jak o jakieś inne szczęście prosił. [...] puszczano wianki, było tak, że dwie grupy było –młodzież żeńska i męska, gdzieś tam chłopcy z prądem poszli sobie wzdłuż rzeki, dziewczyny puszczały wianki i myśmy, dziewczyny wiedziały jakie wianki puszczają –czyj, której, a chłopcy nie wiedzieli. I który wyłowił wianek, przychodzili gdzie są dziewczyny i dziewczyny odszukiwały swojego wianka.

Data i miejsce nagrania	2012-06-18, Jaszczów
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"